



9 kwietnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

RZECZPOSPOLITA

Polityka przeszkadza miastom (s. 2)

Priorytetem samorządów jest odpowiadanie na oczekiwania mieszkańców. Ale możliwości takich działań są ograniczane.

KATOWICE.TVP.PL

Strajkuje większość szkół w Katowicach, Częstochowie i w Tychach

Nauczyciele rozpoczęli w poniedziałek strajk w większości placówek w Katowicach, Częstochowie i w Tychach – wynika z danych samorządów tych miast.

<http://katowice.tvp.pl/42108637/strajkuje-wiekszosc-szkol-w-katowicach-czestochowie-i-w-tychach>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Strajki

W Częstochowie do strajku przystąpiła połowa miejskich przedszkoli i niemal wszystkie szkoły z wyjątkiem wygaszanego Gimnazjum nr 17 i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2. Strajkują także placówki, które nie podlegają pod częstochowski samorząd.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,42448,Strajki-Teznie-Silownia.html>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

A więc strajk (s. 8)

- Żaden rząd nas tak nie poniżył. Znalazły się pieniądze dla zwierząt, a dla nas nie - powtarzali nauczyciele, przystępując wczoraj do strajku.

Szkoły gotowe do strajku (s. 8)

W Częstochowie mogą dziś zastrajkować wszystkie szkoły - oprócz wygasającego gimnazjum nr 17 - oraz połowa przedszkoli. Takie były wyniki referendum.



Protest przeciw inwestycji (s. 8)

Przykra niespodzianka spotkała wczoraj kierowców, którzy z ul. Nowowiejskiego chcieli skręcić w ul. Szymanowskiego w prawo, przez bramę przejazdową.

WYBORCZA.PL

Mieszkańcy zablokowali ul. Szymanowskiego w proteście przeciwko inwestycji w III Alei

Przykra niespodzianka spotkała kierowców, którzy z ul. Nowowiejskiego chcieli skręcić w ul. Szymanowskiego w prawo, przez bramę przejazdową. Zablokowali ją szczelnie biało-czerwonymi taśmami mieszkańcy budynku. To protest przeciwko rozpoczęciu inwestycji handlowo-usługowej w III Alei.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,24628508,mieszkancy-zablokowali-ul-szymanowskiego-w-protescie-przeciwko.html>

Strajk nauczycieli. W Częstochowie protestuje już ok. 60 proc. wszystkich zatrudnionych

Rozszerza się strajk nauczycieli w Częstochowie. Przyłącza się do niego coraz więcej osób.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24630204,strajk-nauczycieli-w-czestochowie-protestuje-juz-ok-60-proc.html>

Częstochowa. Strajk w 82 proc. placówek podległych miastu. „S” traci członków

94 ze 114 częstochowskich placówek oświatowych w poniedziałek przystąpiło do strajku. A przez strajk z „Solidarności” wypisali się związkowcy z przedszkola nr 34 przy ul. Kwiatkowskiego.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24628653,strajk-nauczycieli-w-czestochowie-nie-pracuje-ponad-82-proc.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Prezydent zabezpieczy środki na stadion, ale czy one wystarczą? (s. 7)

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk złożył wniosek o zabezpieczenie w planie finansowym miasta środków na realizację przebudowy stadionu Rakowa Częstochowa.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU



Kolejne protesty przy alei 49 (s. 2)

Inwestycja związana z zagospodarowaniem terenu przy alei NMP 49 jeszcze się na dobre nie zaczęła, a już wywołuje kontrowersje. Protest zorganizował zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej bloku przy Nowowiejskiego 2.

Miasto planuje środki na budowę stadionu dla Rakowa (s. 1)

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk złożył wniosek o zabezpieczenie w planie finansowym miasta środków na realizację przebudowy stadionu Rakowa.

Nowe sanitariaty w dwóch szkołach (s. 2)

Miasto ogłosiło przetarg na remont sanitariatów w Zespołach Szkół im. Jana Kochanowskiego i Bolesława Prusa. Nowe sanitariaty mają powstać do końca wakacji.

WCZESTOCHOWIE.PL

Strajk w częstochowskiej oświacie. Protestuje ponad 2 tysiące nauczycieli

Ponad 2,2 tys. nauczycielek i nauczycieli przystąpiło w poniedziałek, 8 kwietnia do strajku w Częstochowie. Ze 115 miejskich placówek oświatowych na strajk zdecydowały się 93.

<http://wczestochowie.pl/arttykul/32688,pierwszy-dzien-strajku-w-czestochowskiej-oswiacie.-protestuje-ponad-2-tysiace-nauczycieli>

RADIOJURA.COM.PL

Wspólnota mieszkaniowa przy Szymanowskiego protestuje

W niedzielę o godz. 10.00 została zablokowana brama, która stanowi przejazd z ul. Nowowiejskiego w ul. Szymanowskiego.

<https://www.radiojura.pl/wspolnota-mieszkaniowa-przy-szymanowskiego-protestuje.html>

Urząd Miasta szczegółowo o sytuacji w czasie strajku nauczycieli

Pierwszego dnia strajku w szkołach protestowało ponad 2200 częstochowskich nauczycieli. Przystąpiła do tej formy protestu też niemal połowa miejskich przedszkoli.

<https://www.radiojura.pl/urząd-miasta-szczegolowo-o-sytuacji-w-czasie-strajku.html>

Wielomilionowa inwestycja już trwa, na Rakowie po kilkudziesięciu latach zniknęły tory tramwajowe

Modernizacja torowiska w Częstochowie pochłonie 114,5 mln zł i podzielona



została na sześć odcinków.

<https://www.radiojura.pl/wielomilionowa-inwestycja-juz-trwa-na-rakowie-po-kilkudziesieciu-latach-zniknely-tory-tramwajowe.html>

Wiosenny sezon sprzyja zwiedzaniu miejskich atrakcji

Miejskie Centrum Informacji Turystycznej poleca zarówno częstochowianom jak i osobom przyjezdnym wycieczkę po lokalnych punktach widokowych.

<https://www.radiojura.pl/wiosenny-sezon-sprzyja-zwiedzaniu-miejskich-atrakcji.html>

TVNTL.PL

Miejskim rowerem przez Częstochowę

W Częstochowie zainaugurowano drugi sezon Roweru Miejskiego. Do dyspozycji mieszkańców przygotowano 185 jednośladów, zlokalizowanych na 20 stacjach.

<http://tvntl.pl/2019/04/06/kurier/miejskim-rowerem-przez-czestochowe>

TV. ORION

Strajk

8 kwietnia blisko 80 proc. nauczycieli rozpoczęło bezterminowy strajk, największy od 1993 roku.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27204

Mistrz pierwszej pomocy

W Zespole Szkół Ekonomicznych w Częstochowie odbyła się XXVII edycja Mistrzostw Pierwszej Pomocy .

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27206

Nauczyciele to nie misjonarze

Rozmowa z Ryszardem Stefaniakiem, zastępcą prezydenta Częstochowy.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27211

Sygontkowe smaki

Aleksandrowi Wiernemu słowo nie jest obce, dobrze je poznał i oswoił, co uważny czytelnik mógł sprawdzić sięgając po książki „Światło”, „Teraz”, „Matka mojego dziecka” czy „Krew i strach”. Dziś debiutuje jako poeta zbiorem tekstów spiętych tytułem „Sygontka”.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27209



TEMAT NUMERU: V EUROPEJSKI KONGRES SAMORZĄDÓW

Polityka przeszkadza miastom

Priorytetem samorządów jest odpowiadanie na oczekiwania mieszkańców. Ale możliwości takich działań są ograniczane.

ANNA CIEŚLAK-WROBLEWSKA

Słabość lokalnych gospodarek, przereżenie na barki samorządów zadań bez adekwatnego ich finansowania, zmniejszenie się liczby mieszkańców, brak ustawy metropolitalnej, trudna reforma oświaty, rosnące koszty bieżącego funkcjonowania, ogromne wyzwanie związane z dostosowaniem się do zmian klimatycznych i cyfryzacji życia – na takie m.in. najważniejsze problemy samorządów wskazywał zaprzety przez „Życie Regionów” prezydent miast.

Znaczna część tych bolączek to efekt niezłych od samorządów zmian zachodzą-

cych w gospodarce czy społeczeństwie. Ale prezydenci wskazują też na trudne relacje na linii rząd-samorząd. To o tyle ważne, że od tego, jak zostanie zdefiniowana rola i finansowanie samorządów w strukturach administracji publicznej, zależy, w jakim stopniu będą one mogły realizować swoje zadania.

Negatywne scenariusze

W jednym ze skrajnych scenariuszy samorządy mogą pełnić jedynie rolę urzędów realizujących ważne, ale wyznaczone i ściśle określone przez administrację centralną usługi dla mieszkańców. W drugim – mogą podejmować i

kreować różne działania, które będą się przekładać na lokalny rozwój i odpowiadać na rosnące i zmieniające się oczekiwania mieszkańców.

Do którego scenariusza nam bliżej? Zdaniem naszych rozmówców istnieje ryzyko, że idziemy w kierunku tego negatywnego scenariusza. – Najważniejsze zagrożenia, które mogą dotknąć samorządów lub już dotyczą? Według mnie z pewnością – polityka, a w zasadzie jej nadmiar na tym szczeblu – mówi Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

W końcu funkcjonowanie samorządów, będącego emanacją woli lokalnych wspólnot, zależy od relacji z władzą centralną i jej podejścia do zarządzania na szczeblu lokal-

nym. – Reforma samorządowa na początku lat 90. ubiegłego wieku pozwoliła przełamać pięć monopolów ówczesnego państwa – polityczny, władzy, ustawami i kadrowy, wprowadzając w Polsce decentralizację. To ona uruchomiła potencjał obywatelskiej energii, a lokalne wspólnoty uzyskały dzięki niej możliwości wpływania na strategiczne kierunki rozwoju swoich miast i gmin. Dziś zasada ta wydaje się zagrożona – podkreśla prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Partnerskie relacje

– Czego potrzeba samorządów – zastanawia się Krzysz-

tof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy. – Rządzący powinni traktować je po partnersku, w tym przywrócić zasadę rekompensowania powodowanych nowymi ustawami ubytków w dochodach własnych, a także brać pod uwagę, np. przy obliczaniu subwencji oświatowej, lokalne standardy i specyfikę realizacji usług publicznych. Zasadniczą obawą o kondycję polskich samorządów wiąże się z obecnym rozchwianiem demokratycznych podstaw ustrojowych, tendencjami centralistycznymi części obecnego obozu rządzącego oraz faktem subiektywnej oceny poszczególnych miast pod kątem politycznej zgodności z linią centralnej władzy – wylicza.

– Przez wiele lat samorządy działały w dużej politycznej autonomii, ale coraz częściej są świadkami politycznych konfliktów, w których zwycięża partyni interes, a dobro mieszkańców pozostaje gdzieś z tyłu – podkreśla Arkadiusz Wiśniewski.

– Największym zagrożeniem jest właśnie to, że w coraz mniejszym stopniu będziemy podmiotem decydującym, a coraz silniejsze będą próby narzucania nam decyzji czy pozbawiania nas kompetencji i uprawnień w imię politycznych interesów – ostrzega prezydent Opola.

masz pytanie, wyślij e-mail do autorki
acieslak@pp.pl

OPINIE DLA „ŻYCIA REGIONÓW”

RAFAŁ TRZASKOWSKI

prezydent Warszawy



Warszawa musi się zmierzyć z coraz większą liczbą zadań, które leżą w gestii władz centralnych. Problemy z „deforną” szkolniczą, wzrostem cen energii elektrycznej o ok. 50 proc., a także bałaganem w nowym systemie gospodarki odpadami to najskrajwsze przykłady. Zależy nam, by Warszawa była miastem dla wszystkich, dlatego realizujemy liczne projekty społeczne, które wiążą się z dodatkowymi kosztami. By utrzymać oświatę w jak najlepszym standardzie, do każdej złotówki subwencji na edukację dokładamy drugą, z własnego budżetu. Z kolei zmiany ustawowe, które przekształcają system gospodarki odpadami, odbijają się na gigantycznym wzroście cen za odbiór odpadów. Równoległe stłocza musi podążać za rozwijającą się techniką i inwestować w informatyczne rozwiązania.

TADEUSZ TRUSKOLASKI

prezydent Białegostoku



Wyzwania dla samorządów mają przede wszystkim wymiar finansowy. Oczekiwania mieszkańców rosną, oczekują oni przedsięwzięć stale poprawiających jakość życia. Samorządy odniosły sukces często wbrew, a nie dzięki pomocy ze strony rządowej. Inwestycje i rozwój polskich gmin nie byłby możliwe bez zastrzyku finansowego z UE. Potwierdza to przykład Białegostoku, w którym przez ostatnie kilkanaście lat, mimo stosunkowo niewielkich środków własnych, udało nam się zrealizować program inwestycyjny o historycznej wartości ok. 3 mld zł. Od wielu lat borykamy się z problemami finansowania oświaty. Kolejnym, kosztownym zmianom w systemie edukacji nie towarzyszy wystarczający wzrost subwencji z budżetu państwa, by te zmiany sfinansować. Gminy obciążane są także kolejnymi zadaniami zleconymi bez właściwego zabezpieczenia finansowego.

ANDRZEJ WNUK

prezydent Zamościa



Największe problemy samorządów wynikają z niedofinansowania zadań zleconych. JST nie są w stanie ich sfinansować w całości z otrzymanej dotacji. Kolejnym problemem, z jakim boryka się miasto w kontekście realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych, jest niestabilny rynek wykonawcy. W wielu przypadkach ceny ofertowych znacznie przekraczają kwoty założone w budżetach projektów i są poza możliwościami finansowymi miasta. Ponadto kwestią wpływającą na potencjał gospodarczy jest niedostatecznie rozwinięta i słabo zintegrowana infrastruktura transportowa. Kolejnym wyzwaniem dla samorządów jest demografia. Miasto musi być atrakcyjne dla młodych ludzi, by powstrzymać ich odpływ do dużych miast. Trzeba ich zachęcać do pozostawiania w miejscu zamieszkania i zakładania rodzin, pomagać w łączeniu pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi.

JACEK MAJCHROWSKI

prezydent Krakowa



Kraków to miasto, gdzie przeszłość spotyka się ze współczesnością. Miasto – garnik historii, wpisany na pierwszą listę światowego dziedzictwa UNESCO jest zarazem jednym z najatrakcyjniejszych gospodarczo miast Europy. Ale przestrzeń miasta jest przed wszystkim domeną codziennych, realnych działań samorządu. Diagnoza prowadzona na bieżąco w Krakowie pozwala uchwycić różnice w jakości życia w różnych częściach miasta – dzielnicach, osiedlach, sąsiedztwach. Właśnie w lokalnej skali można zidentyfikować konkretne problemy i podejmować działania odpowiadające na realne potrzeby. Temu służy łączący się w dialogu z mieszkańcami proces rewitalizacji. Odpowiedzią na zjawiska depopulacji, starzenia się społeczeństwa, bezrobocia czy wykluczenia jest m.in. 147 projektów rewitalizacyjnych o łącznej wartości ponad 3 mld zł.

WOJCIECH SZCZUREK

prezydent Gdyni



Barczo niepokojącym zjawiskiem jest centralizacja zarządzania, którą obserwujemy od lat. Samorządy powołane zostały po to, by decyzyje o tym, co lokalnie, zapadały lokalnie, tymczasem coraz więcej tych spraw, z naruszeniem zasady subsydiarności, ma być zarządzanych centralnie. Lokalnie pokrywane są koszty decyzji zapadających na szczeblu centralnym. Subwencje w coraz mniejszym stopniu pokrywają koszty utrzymania placówek oświatowych – w tym roku zmuszono byłymy wykonać 8-milionowe przesunięcie w budżecie na pokrycie różnicy. Inne zadania zlecone również opłacane są centralnie tylko teoretycznie. Mierzymy się także, jak cała Polska, z problemem demograficznym – depopulacją często zafalowaną statystycznie suburbanizacją. Coraz większa część populacji osiedla się tuż za granicami miasta. W ościennych gminach płaci podatki, korzystając z infrastruktury miasta.

JANUSZ KUBICKI

prezydent Zielonej Góry



Samorządy obciążone są wieloma, przede wszystkim „centralnymi” niedoskonalościami. Zamiast skoncentrować się na problemach lokalnych i włączaniu mieszkańców w proces zarządzania wspólnymi sprawami, musimy sprostać wymaganiom rządu. I to w każdym aspekcie: finansów, oświaty, gospodarki czy inwestycji. Niestety centralne prawo jest silniejsze od lokalnej inicjatywy. Śmiało można powiedzieć, że nie jesteśmy samodzielni. A takie bariery wpływają niekorzystnie nie tylko na zarządzanie miastem, ale także na komunikację z mieszkańcami. Jak każdy samorząd borykamy się z różnymi problemami, ale największe czasu i pieniędzy poświęcamy oświacie. Subwencje oświatowe nie pokrywają kosztów reform. Zadań jest naprawdę dużo, a przecież bezpieczeństwo finansowe to podstawa funkcjonowania i najtrudniejsze zadanie każdego samorządu.

KRZYSZTOF ŻUK

prezydent Lublina



Największym wyzwaniem dla samorządów będą kwestie o charakterze systemowym, które zdefiniują przyszły obraz kraju. Rewolucyjne zmiany ustroju samorządu w latach 90. wprowadziły kluczową zasadę, leżącą u podstaw przyszłych sukcesów rozwojowych kraju, czyli decentralizację. Dziś zasada ta wydaje się zagrożona. Fundamentalną kwestią jest wiąża miejsca, roli i kompetencji samorządu w ustroju państwa polskiego – wybór między decentralizacją i samodzielnością finansową, a centralizacją i deklomercją. W tym kontekście niedostateczny poziom finansowania wykonywanych przez samorządy zadań czy zmiany podatkowe mające wpływ na dochody samorządów są wyłącznie skutkiem podejścia do zarządzania państwem. Niesprzyjające trendy gospodarcze czy demograficzne mogą te kwestie pogłębić.

RAFAŁ BRUSKI

prezydent Bydgoszczy



Od kilku lat upominamy się o ustawę metropolitalną. Jej brak utrudnia sensowne zagospodarowanie dużych obszarów funkcjonalnych wokół największych miast. W ślad za nią miały być nie tylko narzędzia gwarantujące wprowadzenie ładów przestrzennego, ale również środki na wspólne inwestycje czy komunikację między gminami. Bardzo dużym wyzwaniem jest też ograniczenie środków centralnych na ważne projekty infrastrukturalne i rozbudowę bydgoskich uczelni. Ostatnie dekady pokazały, że największe miasta są lokomotywami gospodarczego rozwoju całych regionów i naszego kraju. By utrzymać ten trend, muszą być dobrze skomunikowane i gwarantować mieszkańcom najlepsze wykształcenie. Wyczerpanie się rządu z takich zadań, które miały już finansowanie, jest po prostu niezrozumiałe i stanowi barierę w rozwoju miasta.

PIOTR PRZYTOCKI

prezydent Krosna



Kluczową sprawą dla samorządów jest tzw. reforma oświaty zarówno ze względów kosztowych, jak i jakościowych. Wzrost wydatków bieżących w tej dziedzinie może decydować o sponowieniu rozwoju gmin za względu na niższą nadwyżkę operacyjną i większy deficyt budżetowy. Nie ma też pewności, że proponowane zmiany przelozą się na wysoki jak dotychczas poziom kształcenia. Możliwość rozwoju gmin determinować będzie utrzymanie i rozwój budżetowy, tymczasem wszyscy stajemy przed wyzwaniem, jakim jest depopulacja i suburbanizacja. Decydującym dla przyszłości będzie zahamowanie ujemnej demografii i odwrócenie trendu ucieczki młodych ludzi z małych do dużych ośrodków, co jest jednak niezwykle trudne. Stare bolączki w samorządach nie znikają, a obecny trend centralizacji zarządzania w Polsce jest wbrew samorządowi.



KATOWICE.TVP.PL

Strajkuje większość szkół w Katowicach, Częstochowie i w Tychach

Nauczyciele rozpoczęli w poniedziałek strajk w większości placówek w Katowicach, Częstochowie i w Tychach - wynika z danych samorządów tych miast. Według ZNP w całym regionie przed południem do protestu przystąpiło ponad 1200 placówek i ta liczba jeszcze wzrośnie.

W Katowicach na 148 placówek tylko 23 nie strajkują - jedno liceum, jedna szkoła podstawowa i 21 przedszkoli.

Według informacji Wydziału Edukacji [Urzędu Miasta Częstochowy](#) strajkuje połowa miejskich przedszkoli i niemal wszystkie szkoły. W sumie to 94 ze 115 placówek oświatowych.



Nauczycielska „S” również strajkuje

Częstochowscy urzędnicy informują, że rano do strajku przystąpiło niemal 1400 nauczycieli przychodzących na pierwszą zmianę. Statystykę całościową będą mogli podać - w ramach bilansu pierwszego dnia strajku - po doliczeniu tych, którzy pracę mieli rozpoczynać później. Ci, którzy przystąpili do strajku w ramach pierwszej zmiany, to blisko 40 proc. wszystkich nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez samorząd.

Z informacji [Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach](#) wynika, że w 30 tyskich szkołach strajkuje dziś 665 nauczycieli, gotowość do pracy wyraziło 101 osób. W przedszkolach do strajku przystąpiło 120 osób, gotowych do pracy było tylko 6 nauczycieli. W poniedziałek w tyskich szkołach przebywało 16 uczniów, rodzice nie przyprowadzili dzieci do przedszkoli.

Wielu śląskich pracodawców organizuje różne formy opieki nad dziećmi. W Mysłowicach zorganizowano zajęcia dla dzieci w sali sesyjnej urzędu miasta. W firmie [Isover](#) w Gliwicach zorganizowano kącik malucha.

Prezes śląskiego okręgu [ZNP](#) i członek prezydium zarządu głównego związku Jadwiga Aleksandra Rezler poinformowała na konferencji prasowej w Katowicach, że według niepełnych informacji przed południem już ponad 1200 placówek w regionie - spośród 2221, w których pracownicy opowiedzieli się w referendum za tą formą protestu - przystąpiło do strajku i będzie ich więcej.



» ***O liczbie osób, które biorą udział w strajku, będziemy wiedzieli na koniec dnia, po przekazaniu nam meldunków***

Prezes śląskiego okręgu ZNP, Jadwiga Aleksandra Rezler

Rezler oceniła, że środowisko oświatowe nigdy wcześniej nie było w tak trudnej sytuacji, z zarazem tak mocno zdeterminowane.

- Walczymy w tej chwili już nie tylko o płace, ale również o godność naszego zawodu i o przyszłość polskiej edukacji - oświadczyła.



Tylko troje uczniów w SP nr 1; opiekuje się nimi jedyny niestrajkujący nauczyciel

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Szkoły gotowe do strajku

W Częstochowie mogą dziś zastrajkować wszystkie szkoły - oprócz wygasającego gimnazjum nr 17 - oraz połowa przedszkoli. Takie były wyniki referendum. Ale jak zakomunikował w ub. tygodniu urząd miasta, egzamin gimnazjalny, zaplanowany na 10 kwietnia, się odbędzie. Dyrektorzy szkół starają się skom-

pletować komisje. Mają też zagwarantować opiekę nad dziećmi, jeśli mimo strajku rodzice wyślą ich do szkoły - choć może mieć ona formę „prowizoryczną”. Pomoc rodzicom zaoferowała też Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasza Praca”, która dziś rano otwiera swój klub przy ul. Broniewskiego. • DS



Protest przeciw inwestycji



Przykra niespodzianka spotkała wczoraj kierowców, którzy z ul. Nowowiejskiego chcieli skręcić w ul. Szymonowskiego w prawo, przez bramę przejazdową. Zablokowali ją mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Nowowiejskiego 2. To protest przeciwko rozpoczęciu po sąsiedzku, w III Alei 49, budowy obiektu handlowo-usługowego. Mieszkańcy od początku byli przeciwni in-

westycji, próbowali ją blokadować w sądach administracyjnych. Inwestor - spółka Kar-Bud - wygrał jednak wszystkie sprawy. Miejski Zarząd Dróg i Transportu uznał wczorajsze działania wspólnoty za niezgodne z przepisami. Sprawie przygląda się też policja. Na razie nie będzie jednak odblokowywać przejazdu. © MAM

Więcej na

czestochowa.wyborcza.pl



A WIĘC STRAJKI!

- Żaden rząd nas tak nie poniżył. Znalazły się pieniądze dla zwierząt, a dla nas nie – powtarzali nauczyciele, przystępując wczoraj do strajku

DOROTA STEINHAGEN

Po pierwszej poniedziałkowej lekcji urząd miasta wycyzł, że bierze w nim udział ok. 40 proc. nauczycieli zatrudnionych w miejskich szkołach. Po południu było to już ok. 60 proc. Zastrajkowały 93 placówki oświatowe z 114, dla których urząd miasta jest tzw. organem prowadzącym: wszystkie szkoły podstawowe i średnie oraz mniej więcej połowa miejskich przedszkoli. Nie ma strajku w jedynym w Częstochowie gimnazjum nr 17 i Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 przy ul. Olsztyńskiej. W przedszkolu nr 15 przy ul. Michałowskiego strajk był zapowiadany, ale ostatecznie nauczyciele do niego nie przystąpili. W przedszkolu nr 34 przy ul. Kwiatkowskiego nauczycielki przeprowadziły jak należy strajkowe referendum, trzy czwarte załogi było za, ale nie uzyskały od swojej przewodniczącej z „Solidarności” informacji, że strajk muszą zgłosić do ZNP, bo inaczej będzie nielegalny. Nie strajkują, ale popierają strajkujących kolegów i koleżanki. I wypisały się z „Solidarności”, którą uznały za niesolidarną.

Dziś liczba strajkujących może się zmienić, bo blisko 670 częstochowskich nauczycieli nie miało wczoraj obowiązku stawiać się w pracy i nie podjęli jeszcze decyzji. Ci, którzy w pracy byli, w każdej chwili mogą decyzję zmienić.

Liceum im. Kopernika. Dyrektorka Barbara Gala-Glińska zaraz po 7 rano przygotowała salę dla strajkujących nauczycieli - to jej obowiązek - oraz warnik, żeby mieli gorącą wo-

dę. Sama nie bierze udziału w strajku, bo jej nie wolno, ale w referendum głosowała za protestem.

- Żaden rząd nas tak nie poniżył. Znalazły się pieniądze dla zwierząt, a dla nauczycieli nie - uznała Jolanta Olenderek, przedstawicielka ZNP w „Koperniku”.

Na korytarzu w SP nr 39 grupa strajkujących nauczycieli dyskutowała o swojej pracy. - Jesteśmy rozczarowali, rozdarci i jest nam przykro, bo z jednej strony są dzieci, a z drugiej my, ale musimy wreszcie powalczyć o siebie - mówili.

2213

nauczycieli

przystąpiło wczoraj do strajku w Częstochowie

Anglistka z ponad 30-letnim stażem pracy: - Człowiek się przyzwyczaił do tego, co jest, ale trzeba powalczyć i o przyszłych nauczycieli, i o dzieci, które przyjdą do szkoły, jak my już będziemy na emeryturze.

W SP 14 przy ul. Waszyngtona wszystkich nauczycieli jest 26, bo to niewielka szkoła. Rano na listę strajkową wpisało się już 14 z nich. Rodzice nie przysłali ani jednego dziecka. We wszystkich strajkujących szko-

łach i przedszkolach pojawiło się tylko 913 dzieci, ciut ponad 3 proc. tych, którzy uczęszczają do nich na co dzień.

Zespół Szkół Plastycznych podlega wprawdzie pod resort sztuki, ale zwrócił się do ZNP o zorganizowanie referendum. Tomasz Florczyk, przewodniczący komitetu strajkowego, nauczyciel języków polskiego i angielskiego, w poniedziałek poinformował, że przed godz. 9 na liście strajkujących było ok. 95 proc. obecnych w szkole nauczycieli. Z obsługi i administracji do protestu nie przystąpił nikt.

- Podczas akcji referendalnej mowa była o tym, że chodzi o pensje dla wszystkich pracowników szkół, ale już podczas negocjacji mówiło się wyłącznie o wynagrodzeniach dla nauczycieli. Wydaje mi się, że to dlatego nie przystąpili do protestu - powiedział Florczyk.

Dla mniej więcej trzydziestki uczniów, którzy zjawili się w szkole, zorganizowano pokaz filmu „Człowiek z marmuru”. - Bardzo na temat - uznał Florczyk.

W „Sienkiewiczu” strajkujący do swojej dyspozycji dostali pokój nauczycielski. - Krowa z sobotniej konwencji PiS to już do reszty nas zagotowała - przyznawali.

Kluczowa dla strajku okaże się środa, gdy gimnazjaliści mają rozpocząć swój egzamin na koniec szkoły. Dyrektorzy organizują komisje egzaminacyjne, ale tak naprawdę dopiero w środę rano będą wiedzieć, czy im się to udało. ●



WYBORCZA.PL

Strajk nauczycieli. W Częstochowie protestuje już ok. 60 proc. wszystkich zatrudnionych

Rozszerza się strajk nauczycieli w Częstochowie. Przyłącza się do niego coraz więcej osób.

Sprawdzamy sytuację w całym kraju (NA ŻYWO) - kliknij TUTAJ

Gdy częstochowski magistrat zbierał rano dane o skali protestu w miejskich szkołach i przedszkolach zorganizowanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, informował, że jest to ok. 40 proc. ogółu zatrudnionych w nich nauczycieli. Po południu, gdy kolejni nauczyciele pojawiali się w swoich placówkach, liczba ta wzrosła do ok. 60 proc.

- W poniedziałek ostatecznie do strajku przystąpiło 2213 częstochowskich nauczycieli - wylicza Włodzimierz Tutaj, rzecznik częstochowskiego urzędu miasta. - Wszystkich zatrudnionych mamy ok. 3,6 tysiąca, a w strajkujących placówkach - ok. 3,4 tys. nauczycieli.

Jak wyjaśnia Tutaj, we wtorek ta liczba może się zmienić, bo ok. 660 częstochowskich nauczycieli nie miało obowiązku stawić się w poniedziałek do pracy. Co zdecydują, gdy pojawią się w swoich szkołach i przedszkolach - nie wiadomo. Kolejnych 370 osób przebywało na L 4.

Urząd miasta zaktualizował także liczbę strajkujących placówek oświatowych. Jest ich 93 na 114 prowadzonych przez częstochowski samorząd. To blisko 82 proc. częstochowskich szkół i przedszkoli. W Częstochowie strajkują wszystkie szkoły podstawowe i średnie w mieście oraz mniej więcej połowa miejskich przedszkoli. Nie ma strajku także w Gimnazjum nr 17, jedynym, jakie jeszcze funkcjonuje w Częstochowie, i Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 przy ul. Olsztyńskiej.

Można uznać, że rodzice poparli strajkujących nauczycieli, bo do szkół i przedszkoli wysłali tylko 913 dzieci - nieco ponad 3 proc. wszystkich uczniów i przedszkolaków uczęszczających do strajkujących placówek.

Strajk jest bezterminowy. Nauczyciele i inni pracownicy szkół codziennie będą potwierdzać podpisem na liście osób strajkujących swój udział w proteście. W każdej chwili mogą do strajku przystąpić lub zrezygnować z udziału w nim.



Częstochowa. Strajk w 82 proc. placówek podległych miastu. "S" traci członków

94 ze 114 częstochowskich placówek oświatowych w poniedziałek przystąpiło do strajku. A przez strajk z "Solidarności" wypisali się związkowcy z przedszkola nr 34 przy ul. Kwiatkowskiego.

Sprawdzamy sytuację w całym kraju (NA ŻYWO) - kliknij TUTAJ

Częstochowski urząd miasta wylicza, że w poniedziałek 8 kwietnia o godz. 8.30 udział w strajku swoim podpisem potwierdziło ok. 40 proc. wszystkich zatrudnionych w szkołach i przedszkolach nauczycieli. - To, powtarzam, stan na godz. 8.30, czyli nie wszyscy przyszli jeszcze do pracy - podkreśla Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy magistratu. Tutaj wylicza: - Strajkują wszystkie szkoły podstawowe i średnie w mieście oraz połowa miejskich przedszkoli. Nie ma strajku także w gimnazjum nr 17, jedynym, jakie jeszcze funkcjonuje w Częstochowie i Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2 przy ul. Olsztyńskiej.

Czyli, wyliczyliśmy, strajkuje 82,45 proc. częstochowskich placówek oświatowych.

Urząd miasta ma informacje, że wbrew wcześniejszym zapowiedziom od strajku odstąpili pracownicy Miejskiego Przedszkola nr 34 przy ul. Kwiatkowskiego. Okazuje się, że w przedszkolu do niedawna funkcjonowała tylko Solidarność oświatowa.

- Przystąpiliśmy do referendum, ale nie uzyskaliśmy od naszej przewodniczącej informacji, jakie formalności musimy załatwić, żeby strajk był legalny - mówi nauczycielka w przedszkolu Agata Ryzop. - Gdy ustaliliśmy, że trzeba to zgłosić do ZNP, było za późno, więc nie możemy strajkować, choć w tym naszym referendum strajk poparło 75 proc. załogi.

Nie strajkują, ale popierają strajkujących kolegów i koleżanki. A z Solidarności już się wypisali.

Z informacji ZNP wynika, że nie strajkuje także przedszkole nr 15, choć strajk w nim był zapowiadany, a referendum odbyło się w zgodzie ze wszystkimi przepisami.

Mimo że w niedzielę w nocy Ryszard Proksa, szef krajowej sekcji oświaty w Solidarności, zresztą radny PiS, podpisał porozumienie z rządem PiS, wielu związkowców z „S” przystąpiło do strajku. - A w jednej ze szkół, żeby nie świecić oczami za swojego przewodniczącego członkowie Solidarności poszli na zwolnienia lekarskie - informuje Edyta Książek z częstochowskiego ZNP.

Tymczasem Ryszard Proksa w rozmowie z RMF FM powiedział w poniedziałek, że w środę w Warszawie zbierze się sztab protestacyjny Solidarności i podejmie decyzje o karach dla zbuntowanych związkowców.

Rozdajemy na ulicach bezpłatny dodatek "Szkoła mówi dość!!!". Można go też dostać w naszej redakcji - zobacz TUTAJ

Mieszkańcy zablokowali ul. Szymanowskiego w proteście przeciwko inwestycji w III Alei



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Przykra niespodzianka spotkała kierowców, którzy z ul. Nowowiejskiego chcieli skręcić w ul. Szymanowskiego w prawo, przez bramę przejazdową. Zablokowali ją szczelnie biało-czerwonymi taśmami mieszkańcy budynku. To protest przeciwko rozpoczęciu inwestycji handlowo-usługowej w III Alei.

Budynek przy ul. Nowowiejskiego 2 - ten z bramą przejazdową - sąsiaduje przez podwórkę z posesją w III Alei 49. Dziś jest tam zrujnowana kamienica, ale właśnie zaczęły się prace przy budowie w jej miejscu obiektu handlowo-usługowego.

Członków wspólnoty mieszkaniowej z Nowowiejskiego 2 rozsierdziła informacja ZGM, która pojawiła się w ubiegłym tygodniu. W ogłoszeniu ZGM ostrzega sąsiadów, że wykonawca inwestycji w Al. NMP 49 w poniedziałek 8 kwietnia wchodzi na plac budowy i droga do klatki schodowej bloku, która biegnie przez działkę, na której ma powstać budynek usługowo-biurowy, zostanie zagrodzona. W odpowiedzi mieszkańcy, którzy od początku planów inwestycyjnych protestują przeciw niej, zagrodzili w poniedziałek rano wjazd przez bramę w ul. Szymanowskiego.

O planowanej od wielu lat i budzącej protesty budowie - zarówno opozycyjnych radnych wobec ekipy rządzącej miastem, jak i najbliższych sąsiadów - pisaliśmy wielokrotnie. Wspólnota mieszkaniowa przy Nowowiejskiego 2 kilkakrotnie usiłowała zablokować inwestycję, kierując pozwy do sądów administracyjnych. Mieszkańcy obawiają się zwiększenia ruchu i zacinienia mieszkań przez budynek, który ma mieć front od III Alei, a także część ciągnącą się na tyłach, do ul. Szymanowskiego.

Inwestor - Kar-Bud sp. z o.o. Sp. Komandytowa - wygrał wszystkie sprawy i rusza z budową. W odpowiedzi w poniedziałek 8 kwietnia w otwartej przez siebie bramie sąsiedzi postawili tablice. Przechodniom mają one uświadamiać, że budowa w pobliżu narożnika III Alei i ul. Nowowiejskiego to „przekręt”. Są też inne hasła, np.: „Jesteśmy przeciw budowie w takim rozmiarze”, „Zabraliście podwórkę, zabieramy bramę”, „Tu powstaną (w przebiegu, którym pod budynkiem biegnie ul. Szymanowskiego - red.) miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych z naszego bloku”.

Działania są niezgodne z przepisami

Miejski Zarząd Dróg i Transportu w **Częstochowie** wczesnym popołudniem w poniedziałek potwierdził w komunikacie, że blokowanie wjazdu w ul. Szymanowskiego z ul. Nowowiejskiego zostało dokonane z inicjatywy wspólnoty mieszkaniowej administrującej pobliskim budynkiem. - 5 kwietnia MZDiT wystosował pismo do wspólnoty z informacją, że ewentualne zmiany w ruchu, które generują utrudnienia, bez względu na to, czym są umotywowane, powinny być poprzedzone uzgodnieniami co do zmian w stałej organizacji ruchu. Poza zdawkową informacją, która wpłynęła do MZDiT o planowanej blokadzie, żadne uzgodnienia w tym temacie nie miały miejsca. Wspólnota została pouczona, że tego typu działania są niezgodne z przepisami, a inicjatorzy narażają się na konsekwencje prawne, ponieważ odpowiednie służby mogą w stosunku do organizatorów blokady wyciągnąć konsekwencje - informuje Maciej Hasik rzecznik MZDiT. Sprawie przygląda się też policja. - Wszczęte zostało w sprawie blokady postępowanie, by ustalić prawo własności tego terenu - poinformowała nas mł. asp. Sabina Chyra-Giereś, oficer prasowy KMP **Częstochowa**. I zapowiada, że na razie policja nie będzie prowadzić czynności zmierzających do odblokowania przejazdu.



DZIENNIK ZACHODNI

Prezydent zabezpieczy środki na stadion, ale czy one wystarczą?

Częstochowa

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk złożył wniosek o zabezpieczenie w planie finansowym miasta środków na realizację przebudowy stadionu Rakowa Częstochowa. Dzisiaj odbędzie się o godz. 17 nadzwyczajna sesja Rady Miasta w sprawie tej inwestycji.

Wniosek prezydenta wcale nie oznacza, że budowa stadionu ruszy bez przeszkód. Miasto zakłada bowiem dofinansowanie ze strony Ministerstwa Sportu w wysokości 20,5 miliona zł. Kolejny wniosek miasta o taką wysokość dotacji poparł prezes PZPN Zbigniew Boniek. Decyzja ministerstwa to na razie jedynie 10 mln zł.

W swoim wniosku prezydent Matyjaszczyk zaplanował, że na zadanie: „Prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, w tym budowa Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” zapisane zostaną nakłady w łącznej kwocie 37,7 mln zł (z limitami wydatków: 13,7 mln zł na 2019 r., 20,2 mln na 2020 r. oraz 3,8 mln zł na 2021 r.).

Zgodnie z wyjaśnieniami do projektu, źródłem pokrycia większości tegorocznych miesięcznych wydatków na inwestycję ma być kredyt bankowy. Prognozowane i oczekiwane wsparcie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach montażu finansowego ma wynieść 20 mln 488 tys. zł.

Jak podkreślają władze miasta, „jest to kwota zgodna z pierwotnym wnioskiem projektowym, publicznymi deklaracjami składanymi przez polityków partii rządzącej oraz medialnymi zapowiedziami możliwości zwiększenia dotacji przez przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki”.

„Przygotowując ten projekt od początku wnioskowaliśmy o określone środki, bo padały konkretne deklaracje dotyczące wsparcia, sięgające nawet 70% planowanych kosztów zadania – tłumaczy prezydent miasta, Krzysztof Matyjaszczyk. – My robimy co do nas należy i oczekujemy tego od polityków, którzy składali publiczne obietnice. Wierzę jednocześnie, że dofinansowanie z Ministerstwa wyniesie docelowo 20,5 mln zł.

Starania miasta dotyczące realizacji projektu z oczekiwanym wsparciem ministerialnym popiera prezes PZPN Zbigniew Boniek, który podpisał się – obok prezydenta miasta – pod wspólnym listem do ministra sportu i turystyki Witolda Bańki. Prezydent i prezes PZPN, wnioskując o wyższe dofinansowanie, piszą w nim m.in.: „Projekt jest ważny także dla Polskiego Związku Piłki Nożnej, który zainteresowany jest zarówno podnoszeniem poziomu sportowego, jak i standardu infrastruktury piłkarskiej w kolejnych ośrodkach w naszym kraju. RKS Raków Częstochowa jest obecnie klubem, który poczynił w ostatnim okresie w skali kraju największe postępy i z całą pewnością na istotne ministerialne wsparcie zasługuje”.

Koszt przebudowy obiektu jest szacowany na 36,7 mln zł, choć realna kwota będzie znana dopiero po przetargu wykonawczym i według nieoficjalnych wiadomości może być wyższa nawet o 20 milionów zł. Władze miasta wnioskują o dofinansowanie inwestycji w kwocie blisko 20,5 mln zł, a jednocześnie przygotowują projekt stadionu.

Urząd podpisał w piątek umowę na dokumentację projektowo-kosztorysową, związaną z realizacją inwestycji „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie”. Ma być ona gotowa w ciągu dwóch najbliższych miesięcy. ©



Ten tydzień będzie dla Rakowa bardzo ważny. Dzisiaj odbędzie się sesja nadzwyczajna, a jutro półfinał Pucharu Polski



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Zamknięta brama

Kolejne protesty przy alei 49

Inwestycja związana z zagospodarowaniem terenu przy alei NMP 49 jeszcze się na dobre nie zaczęła, a już wywołuje kontrowersje. Protest zorganizował zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej bloku przy Nowowiejskiego 2.

Przypomnijmy, nieruchomość przy alei 49 kupiła za 3 mln 224 tys. zł. firma Kar-Bud Development. W ramach inwestycji ma powstać budynek usługowo-handlowy, w którym udział powierzchni

biurowej będzie wynosił co najmniej 35% ogólnej powierzchni użytkowej. Do tego wybudowany zostanie podziemny parking, który pomieści 63 samochody. Pomysł nie spodobał się Wspólnocie Mieszkaniowej bloku przy ulicy Nowowiejskiego 2, która zresztą swój sprzeciw wobec inwestycji w tym miejscu wyraża od lat. Tym razem zamknęła na stałe przejazd z ulicy Nowowiejskiego w ulicę Szymanowskiego przebiegający przez bramę, która jest jej własnością.

Katarzyna Gwara



Prezydent Matyjaszczyk złożył wniosek

Miasto planuje środki na budowę stadionu dla Rakowa

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk złożył wniosek o zabezpieczenie w planie finansowym miasta środków na realizację przebudowy stadionu Rakowa. Montaż inwestycji zakłada dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Władze miasta, wraz z klubem, czekają na obcywane wcześniej 20,5 mln zł. Kolejny wniosek miasta o taką wysokość dotacji poparł prezes PZPN Zbigniew Boniek. Decyzja Ministerstwa to na razie jedynie 10 mln zł, czyli 27% szacunkowych kosztów - poinformował Urząd Miasta Częstochowa.

– Przygotowując ten projekt od początku wnioskowaliśmy o określone środki, bo pały konkretne deklaracje dotyczące wsparcia, sięgające nawet 70% planowanych kosztów zadania - mówi prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk. – My robimy co do nas należy i oczekujemy tego od polityków, którzy składali publicznie obietnice. Chcę traktować je poważnie, dlatego proponuję Radzie Miasta zabezpieczenie w budżecie miasta i prognozie finansowej środków na wkład w realizację „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie”. Wierzę jednocześnie, że dofinansowanie z Ministerstwa wyniesie docelowo 20,5 mln zł. Z



tą intencją wymagana w projekcie pula środków została przeze mnie zapisana w Wieloletniej Prognozie Finansowej Częstochowy.

Prezes PZPN Zbigniew Boniek popiera starania miasta dotyczące realizacji projektu z oczekiwanym wsparciem ministerialnym, dlatego też złożył swój podpis obok podpisu prezydenta miasta pod wspólnym listem do ministra sportu i turystyki Witolda Bańki. Prezydent i prezes PZPN, wnioskując o wyższe dofinansowanie, piszą w nim m.in.:

– Jesteśmy zdeterminowani, aby zrealizować przebudowę i rozbudowę stadionu Rakowa, potrzebą zarówno obecnej drużyny piłkarskiej, która zdobyła serca wielu mieszkańców i regionu, jak i perspektywnie służącą rozwojowi piłki nożnej w naszym mieście.

Projekt jest ważny także dla Polskiego Związku Piłki Nożnej, który zainteresowany jest zarówno podnoszeniem poziomu sportowego, jak i standardu infrastruktury piłkarskiej w kolejnych

ośrodkach w naszym kraju. RKS Raków Częstochowa jest obecnie klubem, który poczynił w ostatnim okresie w skali kraju największe postępy i z całą pewnością na istotne ministerialne wsparcie zasługuje - tak brzmi uzasadnienie zawarte w liście.

Budowa obiektu na według wstępnych szacunków wyniesie 36,7 mln złotych, ale miasto zwraca uwagę na to, że realna kwota będzie znana dopiero po przetargu wykonawczym. Kwota, o jaką wnioskują władze miasta to blisko 20,5 mln zł. Urząd zapewnia, że wykonywane są kolejne i niezbędne kroki, które mają przybliżyć realizację tej najważniejszej inwestycji dla środowiska piłkarskiego.

– Prezydent miasta złożył dziś projekt zmian w budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej, skierowany na sesję Rady Miasta (wyznaczoną na 11 kwietnia). Zaplanował w nim, że na zadanie: „Prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, w tym budowa Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” zapisane zostaną nakłady w łącznej kwocie 37,7 mln zł (z limitami wydatków: 13,7 mln zł na 2019 r., 20,2 mln na 2020 r. oraz 3,8 mln zł na 2021 r.). Zgodnie z wyjaśnieniami do projektu, źródłem pokrycia większości tegorocznych miesięcznych wydatków na inwestycje ma

być kredyt bankowy. Prognozowane i oczekiwane wsparcie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach montażu finansowego ma wynieść 20 mln 488 tys. zł. Jest to kwota zgodna z pierwotnym wnioskiem projektowym, publicznymi deklaracjami składanymi przez polityków partii rządzącej oraz medialnymi zapowiedziami możliwości zwiększenia dotacji przez przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki - informuje Urząd Miasta.

Miasto podpisało też umowę na dokumentację projektowo-kosztorysową, która jest związana z realizacją inwestycji „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie”. Przetarg na realizację tego projektu wygrały firmy z Poznania - Demiturg Project SA i Demiturg sp. z o.o. Ma wynieść on blisko 331 tys. zł. 3 kwietnia udało się spełnić warunek, który był niezbędny do zawarcia tej umowy. Mianowicie miasto odkupiło od RKS Raków za 150 tys. zł prawa autorskie do projektu budowlanego, wykonanego na zlecenie Klubu. „Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, dokumentacja powinna być gotowa w dwa miesiące. Kolejnym krokiem byłby przetarg na realizację prac budowlanych, a po jego rozstrzygnięciu - możliwe byłoby rozpoczęcie prac budowlanych na MSP Raków - dodaje Urząd.

Paula Nogaj



Przetarg

Nowe sanitariaty w dwóch szkołach

Miasto ogłosiło przetarg na remont sanitariatów w Zespołach Szkół im. Jana Kochanowskiego i Bolesława Prusa. Nowe sanitariaty mają powstać do końca wakacji.

Zakres prac w placówkach będzie obejmował wykonanie nowych ścian działowych, wymianę drzwi i okien, wykonanie zabudowy karton-gips, sufitów podwieszanych, nowych posadzek oraz okładzin z płytek ceramicznych.

Ponadto zostanie wymieniona instalacja zimnej wody, kanalizacji sanitarnej, instalacji wentylacji mechanicznej, elektrycznej, centralnego ogrzewania. Zostanie też wykonane nowe oświetlenie, kabiny systemowe z płyty HPL i rozbudowana rozdzielnica.

Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 16 kwietnia, do godz. 9.30 w Biurze Obsługi Interesanta (stanowisko Wydziału Nadzoru i Administracji) na parterze budynku przy ul. Śląskiej 11/13.

Jeżeli przetarg zostanie rozstrzygnięty a umowa podpisana, inwestycja powinna zostać zrealizowana do 30 sierpnia.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie:

<https://bip.czestochowa.pl/przetarg/1160835/iz-271-22-2019>

Katarzyna Gwara



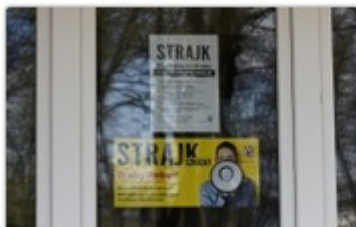
WCZESTOCHOWIE.PL

Strajk w częstochowskiej oświacie. Protestuje ponad 2 tysiące nauczycieli

SAS

08.04.2019

16:44



Ponad 2,2 tys. nauczycielek i nauczycieli przystąpiło w poniedziałek, 8 kwietnia do strajku w Częstochowie. Ze 115 miejskich placówek oświatowych na strajk zdecydowały się 93.

Do strajku nie przystąpiła połowa przedszkoli, jedyne wygasające gimnazjum oraz jeden zespół szkolno-przedszkolny (a także Samorządowy Ośrodek Doskonalenia i Biuro Finansów Oświaty). Wycofały się też dwa przedszkola, wcześniej deklarujące akcję strajkową.

foto. PL

- W strajku brało udział 2213 nauczycielek i nauczycieli - poinformował częstochowski magistrat. Liczba ta może być w kolejnych dniach zmienna, gdyż 664 osoby nie miały w poniedziałek w danych placówkach zaplanowanych zajęć. Około 370 osób przebywa obecnie na zwolnieniach chorobowych (także związanych z opieką nad dzieckiem). W placówkach objętych strajkiem zatrudnionych jest ok. 3,4 tysiąca nauczycielek i nauczycieli (a łącznie - ze szkołami i przedszkolami nie strajkującymi - ok. 3,6 tys.).

Większość przedszkolaków i uczniów chodzących do miejskich placówek, które przystąpiły do strajku, zostało w domu. Frekwencja w tych jednostkach wyniosła ok. 3,1 proc. (913 dzieci/uczniów).

Do szkół i przedszkoli objętych strajkiem w Częstochowie chodzi w sumie ok. 29,3 tys. uczniów i przedszkolaków (wraz z jednostkami, które nie strajkowały - 31,4 tys.). Tam, gdzie były dzieci, częstochowskie placówki zapewniały opiekę oraz posiłki.

Źródło: UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

Wiosenny sezon sprzyja zwiedzaniu miejskich atrakcji

9 kwietnia 2019



Miejskie Centrum Informacji Turystycznej poleca zarówno częstochowianom jak i osobom przyjezdnym wycieczkę po lokalnych punktach widokowych.

Foto: 0

← Poprzedni

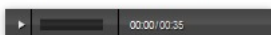
„Do hymnu”. Szkola z regionu w ogólnopolskim konkursie

Następny →

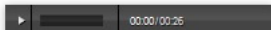
Wspólnota mieszkaniowa przy Szymanowskiego protestuje

Więcej na ten temat

Można zaplanować trasę pieszą lub rowerową, a oczywistym punktem na mapie jest widok z wieży klasztornej na Jasnej Górze.



Mówi Daniel Zalejski, kierownik Miejskiego Centrum Informacji Turystycznej w III Alei. Polecamy aby zwiedzać Częstochowę również z innej perspektywy. Nawet odwiedzając ratusz możemy poznać miasto... z góry..



Dodaje Daniel Zalejski. W mieście punkty widokowe polecamy też na wiadukcie przy al. Niepodległości, na Złotej Górze i Przeprósnej Górze. Po więcej szczegółów możecie zgłosić się do punktu informacji w III Alei.



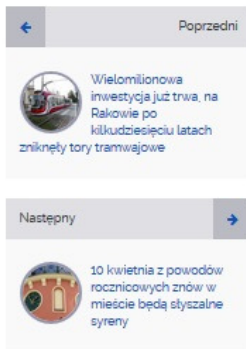
Urząd Miasta szczegółowo o sytuacji w czasie strajku nauczycieli

9 kwietnia 2019

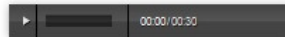


Pierwszego dnia strajku w szkołach protestowało ponad 2200 częstochowskich nauczycieli. Przystąpiła do tej formy protestu też niemal połowa miejskich przedszkoli.

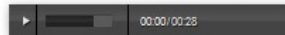
Poled 0



Sytuacja jest monitorowana przez kuratoria i miejskie służby oświatowe...



Jak informują dyrektorzy w szkołach oraz Włodzimierz Tutaj, rzecznik w Urzędzie Miasta, codziennie do strajku może przystąpić inna grupa pedagogów, nie muszą protestować cały czas, dlatego ważne aby rodzice uczniów pozostawali w kontakcie z placówkami...



Informował Włodzimierz Tutaj, rzecznik Urzędu Miasta.



Wspólnota mieszkaniowa przy Szymanowskiego protestuje

9 kwietnia 2019



W niedzielę o godz. 10.00 została zablokowana brama, która stanowi przejazd z ul. Nowowiejskiego w ul. Szymanowskiego. To efekt protestu lokatorów wobec rozmiarów budowy przy al. NMP 49, gdzie planowana jest nowa galeria handlowa. Przejazd został uniemożliwiony dla samochodów na czas nieokreślony informują członkowie wspólnoty mieszkaniowej.

Poleć 0

← Poprzedni

Wiosenny sezon sprzyja zwiedzaniu miejskich atrakcji

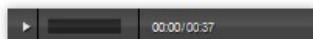
Więcej na ten temat:

- Częstochowa - informacje z Częstochowy - Szymanowskiego - wiadomości z Częstochowy

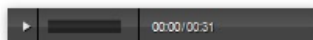
Daj znać

Wyślij do nas film, zdjęcie, informację, felieton... Bądź dziennikarzem.

Jak twierdzą stracą dojazd, dojście do budynku, miejsca parkingowe, w tym koperty dla niepełnosprawnych, czy wybudowaną własnym kosztem wiatę na kontenery..



„ZABIERACIE NAM PODWÓRKO, MY BLOKUJEMY SWOJĄ BRAMĘ” – lokatorzy napisali na transparenecie towarzyszącym protestowi. Lokatorzy zapowiadali protest od kilku dni, a sprzeciwiają się planom miasta w związku z zabudową tego kwartału ich kosztem..



Powiedzieli naszemu reporterowi członkowie wspólnoty mieszkaniowej przy Nowowiejskiego 2. Brama jest własnością wspólnoty, a została zablokowana poprzez rozciągnięcie taśmy na drodze dla samochodów. Dostęp możliwy jest tylko dla pieszych.



Z protestującymi rozmawiał Mariusz Osyra. Przypomnijmy mieszkańcy obawiają się że miasto chce również zlikwidować miejsca parkingowe przy ul. POW i Szymanowskiego. Jednocześnie Wspólnota została pouczona przez zarząd dróg, że blokada przejazdu jest niezgodna z przepisami, a jej inicjatorzy narażają się na konsekwencje prawne.



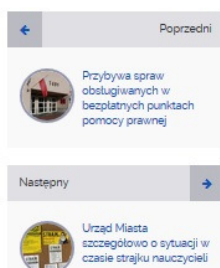
Wielomilionowa inwestycja już trwa, na Rakowie po kilkudziesięciu latach znikną tory tramwajowe

8 kwietnia 2019



Modernizacja torowiska w Częstochowie pochłonie 114,5 mln zł i podzielona została na sześć odcinków. Gruntowny remont torowiska i sieci trakcyjnej zaplanowany jest od ul. Fieldorfa-Niła do pętli w al. Pokoju, w sumie prace mają toczyć się na odcinku 13,8 km.

[Poleć 0](#)



Robót nie zobaczymy tylko na zmodernizowanym niedawno odcinku w alei Niepodległości oraz w rejonie zajezdni MPK. Czeką nas w mieście przebudowa przystanków i peronów, przebudowa sieci trakcyjnej, sterowania. Powstanie linia zasilania podstawowego i rezerwowego. Nowością ma być też wybudowane od zera centrum sterowania wraz z klimatyzowanymi pomieszczeniami dla brygad utrzymania ruchu. Wreszcie przebudowy doczekają się mało dziś funkcjonalne pętle tramwajowe przy Kiedrzyńskiej i Fieldorfa-Niła. W ramach inwestycji zamontowane zostaną światłowody. Pierwsze prace już widać na południowej nitce tramwajowej trasy. Zobaczcie je na naszej stronie [www](#).